

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 12 (24) Maja 1859 Roku.

N^o 137.

Jutro, ŚŚ. Grzegorza VIII Urbana PP.

Z Petersburga, 4 (16) Maja.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

CEREMONJA

CHRTU ŚWIĘTEGO

JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI
WIELKIEGO XIECIA

MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA.

I. Po wyznaczeniu dnia Chrtu Św., rozesłane zostaną od Dworu ogłoszenia, podług których mają zjeżdżać się do Pałacu Carskosielskiego, na dziesiątą z rana, Damy w ubiorach Rossyjskich, a Kawalerowie w uniformach galowych.

II. W dniu tym, przed jedenastą z rana, WYSOKO-Nowonarodzony WIELKI XIAŻĘ przywieziony zostanie przez Ochmistrzynię Dworu Filosofów z Nowego do Staro- Pałacu Carskosielskiego.

III. Mistrz Obrzędów przyniesie do Kościoła, na tacy złotej, Order Św. Apostoła ANDRZEJA Pierwszego Wezwania, i postawi takowy na przeznaczonym do tego stole.

IV. Akuszerka i Mamka wprowadzone zawczasu do Kościoła, pozostaną za parawanem, opodal od lewego chóru; za parawanem postawione zostaną kanapa i stół.

V. Skoro wszystko będzie gotowe do przejścia do Kościoła, a Minister Dworu CESARSKIEGO, zawiadomi o tem NAJJASNIEJSZEGO CESARZA, wówczas, na skutek danego rozkazu, przejście rozpocznie się w porządku następującym:

1) Dworu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIECIA MICHAŁA MIKOŁAJEWICZA, Hof-Furyer i Dworu CESARSKIEGO Hof-Furyerowie i Kamer-Furyerowie, po dwóch rzędem, młodszy po-przedzie.

2) Mistrze Obrzędów i Wielki Mistrz Obrzędów.

3) Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kamerjunkturów i Szambelani, oraz Kawalerowie deżurni i Dworscy, po dwóch rzędem, młodszy po-przedzie.

4) Pierwsi Urzędnicy Dworscy, po dwóch rzędem, młodszy po-przedzie.

5) ICH CESARSKIE MOŚCIE NAJJASNIEJSZY CESARZ i NAJJASNIEJSZE CESARZOWE, mając za sobą Ministra Dworu CESARSKIEGO i deżurnych: Jenerał-Adjutanta, i Jenerał-Majora z Orszaku i Fligel-Adjutanta.

6) JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ NASTĘP-CA Tronu MIKOŁAJ ALEXANDROWICZ.

7) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELCY XIAŻĘTA: ALEXANDER, WŁODZIMIERZ i ALEXY ALEXANDROWICZE.

8) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKI XIAŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy i WIELKA XIEŻNA ALEXANDRA PIOTRÓWNA.

9) JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ.

10) JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA HELENA PAWŁÓWNA.

11) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE XIEŻNICZKI ROMANOWSKIE—XIEŻNICZKI LEUCHTENBERGSKIE MARYA i EUGENJA MAXYMILJANÓWNE.

12) WYSOKO-Nowonarodzony niesiony będzie przez Ochmistrzynię Dworu Filosofów: z boków zaś iść będą, przytrzymując poduszkę i zasłonę, Kanclerz Państwa Hrabia Nesselrode i Jenerał-Adjutant Xiażę Orłów.

13) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE Xiażę Piotr Oldenburgski z Małżonką.

14) ICH WYSOKOŚCIE Xiażęta Mikołaj i Alexander Oldenburgscy.

15) Damy Stanu, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynię Dworu i Frejliny ICH CESARSKICH MOŚCI i ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, a za nimi inne znakomite Osoby płci obojej.

VI. Przy wejściu do Kościoła, ICH CESARSKIE MOŚCIE i ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE, przyjęci będą przez Metropolitę Nowgorodzkiego i St. Petersburgskiego, oraz inne Duchowieństwo wyższe z Krzyżem i wodą święconą. Po pokropieniu wodą, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ raczy wyjść z Kościoła przez boczne drzwi do przyległego pokoju.

VII. Wówczas Spowiednik NAJJASNIEJSZYCH PAŃSTWA przystąpi do udzielania Chrtu Świętego, przy którym Rodzicami Chrześnymi będą: NAJJASNIEJSZY CESARZ i NAJJASNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKI XIAŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ i WIELKA XIEŻNA ALEXANDRA PIOTRÓWNA i MARYA PAWŁÓWNA; ICH Cesarskie Wysokości, Wielki Xiażę Badeński Fryderyk, Wielka Xieżna Badeńska Zofja, Xiażę Wilhelm Badeński i Xieżna Marya Leiningen.

VIII. Po dopełnieniu obrządku Chrtu Św., odspiewane będzie TE DEUM przy 301-krotnym wystrzale z dział, postawionych w miejscu oznaczonym, i przy biciu dzwonów we wszystkich Kościołach.

IX. Wtedy WIELKI XIAŻĘ MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ raczy napowrót wejść do Kościoła, dla złożenia podziękowań ICH CESARSKIM MOŚCIOM, poczem rozpocznie się Liturgia Św., którą odprawi Metropolita Nowgorodzki i St. Petersburgski; w czasie właściwym NAJJASNIEJSZA CESARZOWA raczy podnieść WYSOKO-Nowonarodzonego do przyjęcia Komunii Świętej.

X. W czasie śpiewania Psalmu: „Oby się napelnily usta nasze,” podany będzie NAJJASNIEJSZEMU CESARZOWI, przez Kanclerza CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orderów Rossyjskich, na złotej tacy Order Św. Apostoła ANDRZEJA Pierwszego Wezwania, który JEGO CESARSKA MOŚĆ włożyć raczy na WYSOKO-Nowonarodzonego.

XI. Po skończeniu Liturgji Św. całe Duchowieństwo złoży w Kościele ICH CESARSKIM MOŚCIOM i WIELKIEMU XIECIU MICHAŁOWI MIKOŁAJEWICZOWI powinszowanie.

XII. Z Kościoła NAJJASNIEJSI PAŃSTWO, wraz z Najdostojniejszą Rodziną, raczą wrócić do apartamen-

tów wewnętrznych, w tymże porządku, z tą jednak różnicą, że WYSOKO-Nowonarodzony niesiony będzie za JEGO CESARSKO WYSOKOŚCIĄ WIELKIM XIĘCIEM MICHAŁEM MIKOŁAJEWICZEM, a potem odwieziony napowrót do Nowego Pałacu.

XIII. Wieczorem stolica i miasto Carskie-Sioło będą oświetlone.

Przez Dyplom CESARSKI, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowany został Kawalerem Orderu *Orla Białego*, Jenerał-Lejtnant Edward *Gerstfeldt*, Towarzysz Główno-Zarządzającego Komunikacjami i Budowlami Publicznymi.

Onegdaj wykonane zostało na chórze Pijarskim przez Amatorów i Amatorki, a pod kierunkiem P. *Prochazki*, Dyrektora tego chóru, nowe dzieło muzyczne, czyli Msza, utworu P. *Studzińskiego*. Jest to już drugi z kolei w tym rodzaju utwór tego Kompozytora, który coraz większe daje dowody swego talentu, w różnych oddziałach muzyki.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10ej z rana, odprawione będą exekwje za duszę ś. p. Jana *Rafałowicza*; na które, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz. 10tej z rana, odbędzie się Msza Śta żałobna, za duszę ś. p. Modesta *Steckiego*, b. Marszałka Łuckiego, zmarłego dnia 24go z. m. we wsi swej dziedzicznej Radowiczach, Gubernji Wołyńskiej.

Roboty około przekształcającego się Kościoła Para-fjalnego w Willanowie, postępują ciągle, a wyciągnięte pod sam szczyt mury, świadczą najlepiej, iż nowa ta Świątynia PAŃSKA, mająca dodać jednej więcej ozdoby temu tyle ulubionemu od Warszawian miejscu, wkrótce już ukończoną zostanie.

W tych dniach w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, pobłogosławiony został związek małżeński przez W. JX. Kanonika *Wittmana*, zawarty przez P. Jana *Henikmana* Kupea, z Panną *Marją Krauze*, córką Obywatela. Po odbytych obrzędach, na który zebrał się licznie umyślnie przybyli do Warszawy Przyjaciele Nowożeńców, udano się do domu Rodziny tychże zamieszkałej w Warszawie, i przy wesołej zabawie, która przeciągnęła się do rana, oraz gościnnym przez Gospodarstwo domu, podjęciu, ponowiono nie jednokrotnie serdeczne Nowożeńcom życzenia.

Próba dzieła F. *Dobrzyńskiego*, pod tytułem ŚWIĘTY BOŻE i OJCZE NASZ S. *Moniuszki*, odbędzie się w całym składzie w pałacu JJWW. Hr. Augustów *Potockich*, jutro o godz. punkt 5ej po południu; na którą PP. Artyści i Amatorzy raczą się zebrać wcześniej; jednocześnie bowiem rozdzielone będą bilety, które im wstęp dadzą do miejsca, gdzie oratorjum w oznaczonym czasie wykonane będzie.

Osobom używającym wód mineralnych w Saskim ogrodzie, a dopytującym się o ordynującego tamże Doktora, donosimy, iż tenże, to jest P. Max: *Wolff*, już powrócił z Włoch do Warszawy.

Piszą nam z Wilna, że pomimo grzmotów w dniu 8ym z. m. tam słyszanych, zimno jest codzień tak mocne, że bez futer obejść się jeszcze nie można, a regularnie codzień bywają przymrozki.

Przy otwieraniu skarbonki Nr 306 oznaczonej, na Sieroty i Ochrony, pod opieką Warsz. Tow. Dobro: zostającej, znaleziono paperek jedno-rublowy, przeto za dar ten, Towarzystwo ma honor oświadczyć swoje podziękowanie.

W tych dniach wyszedł z druku poemat p. t. *Lech*, przez *Deotymę*. Jest to najpierwszy z szeregu poematów mających wychodzić pod ogólną nazwą: *Polska w pieśni*. Dostać można poematu *Lech*, we wszystkich księgarniach Warszawskich. Cena k. 90.

W tych dniach słynny barytonista włoski P. *Guglielmi*, opuszcza Warszawę z zamiarem udania się do Petersburga, gdzie zapewne godnie odpowiednio swemu pięknemu talentowi przyjęty zostanie. Po wyjeździe z Warszawy, P. *Guglielmi* zatrzyma się w Lublinie, o czem uprzedzamy miłośników muzyki i mieszkanców Lublina, oraz jego okolic, aby korzystając z tego, nastręczyli Artyście temu sposobność wystąpienia i popisanie się z swym pięknym, silnym i czystym głosem. Wszystko bowiem cośmy przy zdarzonych koncertach, na których dał się słyszeć, powiedzieli o P. *Guglielmi*, jest jeszcze zamało, w porównaniu z jego talentem.

Warszawskie Tow. Dobroczynności, zamierzający w połowie miesiąca Czerwca r. b. urządzić w ogrodzie Saskim zabawę muzyczno-kwiatową, w połączeniu z loterją fantową, na korzyść zakładów Sierot, ma honor odnieść się z prośbą do szano: Publiczności, a wszczególnie do PP. Kupców, o łaskawe nadsyłanie w ofiarę fantów na pomienioną wyżej loterję wprost do Kancelarii Towarzystwa, która z odbioru stosowne kwity sznurowe wydawać będzie.

Zarząd Zakładu wód mineralnych w Ciechocinku.— Podaje do wiadomości, że w r. b. łożienki w Ciechocinku, dla udzielania w takowych kąpeli z wód mineralnych tutejszych, otwarte zostaną od włącznie d. 26 Maja.— Przydujący, *Rejewski*.

Mój Redaktorze! Przypominasz sobie zapewne że przed wielą laty, przy ulicy Tamka, w zamku zwanym Ordynackie, w najgłębszym podziemiu, miała sobie pływać po sadzawce Xiężniczka zaklęta w kaczkę! Oswobodzenie jej z tej ptasiej krynoliny, miało zależeć na tem, aby ktoś o strawnym żołądku i obszernem gardle, codzień przez rok cały, przejadał i przepijał sto dukatów. W owej epoce tanie to były czasy, nikt się więc nie znalazł ktoby mógł po behatersku wyjść z tego gastronomicznego konkursu, aż nakoniec znudzony djabeł, upiekł Xiężniczkę i zjadł z sałatą na wieczerzę. Niech naby się teraz pojawiła podobna kaczką! a ręczę że nie jeden, i dwustu dukatom dałby radę. O! mój Redaktorze, u was tutaj bajecznie drogo kosztuje żołądek, na dowód przytoczę ci jedno zdarzenie. W tych dniach wybraliśmy się na majówkę w okolicę Czerniakowa, przybywszy na miejsce kazaliśmy sobie podać trzy zwyczajne miski *kwaśnego mleka* nie zbieranego, a gdy przyszło do zapłaty, zażądano 3 ruble srebrem!!! (20 złotych polskich), usprawiedliwiając to wymaganiem stołem, którego użyliśmy do postawienia na nim mleka, i łyżkami drewnianymi, które podano do jedzenia! Czemu jeszcze nie policzyli powietrza którym oddychaliśmy; i dziwią się potem że inni wybierając się na majówki, biorą z sobą zapasy; a cóżby tam np. mogło kosztować kureczkę lub polędwica, kiedy zwyczajna miska mleka kwaśnego

wynosi rub: sr: 1?... Oj Redaktorze, muszę ja od was uciekać, a tymczasem całuję cię serdecznie.—W. Kruk.

Osoby zwiedzające park Natoliński pod Willanowem, jak najuprzejmiej są proszone, aby przy wejściu do tegoż, czytały ostrzeżenia na tablicach wypisane, i zechciały się do nich zastosować. Idzie tu bowiem głównie o hodowlę bażantów, które nasadzone będąc dla łęgu, rozproszone są po całym prawie Natolińskim parku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Więzy*, Pani *Bakałowicz*, Panna *Palińska*, PP: *Żółkowski*, *Rychter* i *Stolpe* po 5-kroć, oraz *Trapszo* 3-kroć.

Podobna onegdajszej pogoda, zabłysła dzisiaj od rana, i wyciągnię niebawem mnóstwo osób, a szczególnie miłośników dobrej muzyki po za rogatki Warszawskie. Przewodząc to P. *Braun*, dyrygujący orkiestrą w ogrodzie P. *Ohm*, przygotował na dziś jeden z piękniejszych programów, który zwłaszcza przy wybornej exekucji dzieł, najzupełniej każdego zadowolić zdoła.

Zachęta, jakiej doznaje P. *Aloizy Harps*, kierujący orkiestrą w Dolinie Szwajcarskiej, spowodowała go do sprawienia miłośnikom muzyki prawdziwej przyjemności w wykonaniu dnia jutrzejszego wielkiej klasycznej kompozycji, mianowicie: Symfonji Nr 1 C. dur *Beethowena*, obok tego i innych wzniosłych utworów, jako te: Uwertury do opery *Aurynthe* K. M. *Webera*, Fantazji z motywów opery *Tannhäuser* Ryszarda *Wagnera*, instrumentowanej przez E. *Bacha*, Warjacji p. n. *Rywale*, ułożonej na orkiestrę przez K. *Siede*, i t. d. Podczas zaś dzisiejszego wieczoru muzykalnego, między wielu pięknymi dziełami, odegrane zostanie po raz pierwszy nowe Pot-pourri *Hamma: Wesoly Figaro*.

Amatorom kawioru donosim, iż takowy pod nazwą kawior polski, świeżo wyrobiony, znajduje się w handlu P. *Stoczkiwicza* przy ulicy Miodowej Nr 406.

ANGLJA. Londyn, 18go Maja.— Królowa przyjmowała wczoraj na szczególnem posłuchaniu w pałacu Buckingham Xięcia Michała *Obrenowicza*, przedstawionego przez Lorda *Malmesbury*, a następnie Małżonkę jego, przedstawioną przez Żonę Posła Tureckiego. Tegoż dnia otrzymał także posłuchanie przybyły z Waszyngtonu Lord *Napier*.—Pojutrze, lub najpóźniej w Sobotę, Rodzina Królewska jedzie do Osborne, gdzie w Sobotę, wprost z Antwerpji, ma przybyć Xiężna *Fryderykówna-Wilhelmowa* Pruska.—Xiążę *Walji*, zapewne nie przybędzie wcześniej jak w końcu b. m., gdyż zamierza z Gibraltaru zrobić wycieczkę do Lizbony.—Werbunek majątków, jak donoszą z rozmaitych portów, idzie pomyślnie i jest nadzieja, że wkrótce wymagana liczba 10,000 zebrana będzie.—W Birmingham, Manchester, Edinburgu i innych miastach, organizacja oddziałów ochotników, żywo postępuje. (St: Anz:)

Xiążę *Jerzy Saski* przybył tu z Lizbony. (N. Pr: Ztg).
BELGJA, 18go Maja.—Rząd postanowił podobno rozwiązać Senat, jeśli ten upierać się będzie przy odrzuceniu prawa o dobroczynności.—Rząd Saski, zamówił w fabrykach Liège 20,000, a Angielski 200,000 karabinów. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 18go Maja.—*Monitor* dziś dopiero zawiera opis uroczystego wjazdu Cesarza do Geny. Wstąpiwszy 12go Maja, o 2ej po południu na zie-

mię Włoską, Cesarz, 13go już o 6ej rano, przyjmował wizytę Króla *Emanuela*, a w Sobotę o godz: 2ej, wyjechał koleją żelazną, która przecina Apeniny, i kosztowała 135 mil: fr.: do Alessandrii. Około godz: 4ej, pociąg Cesarski był około Bormiła a pozostawiwszy na lewo równinę Marengo, po 4ej stanął w Alessandrii. W dworcu kolei, siadł Cesarz na koń. Dwie kolumny wzniesione były przy wyjściu ze dworca; na jednej były wypisane te słowa Cesarza: „Celem tej wojny, jest uczynić Włochy niezawisłymi, a nie zmienić im tylko Pana; będziemy mieli na granicy naszej lud przyjazny, za wdzięczający nam swą niezawisłość.” Na drugiej napisano: „Francja zbroi się, i oświadcza stanowczo Europie: Niechęć żadnych zdobyczy, ale otwarcie wyznaje me współczucie dla ludu, którego historia jest połączona z naszą.” Przy wejściu na Strada della Pierra, stał łuk tryumfalny, mający z jednej strony napis: „Spadkobiercy z wycieczki z pod Marengo,” a na drugiej: „Sprzymierzeńcowi *Wiktora-Emanuela IIgo*.”—Zaledwie 5ty korpus armji włoskiej, dowodzony przez Xięcia *Napoleona*, jest w drodze, 6ty formuje się już z armji Lyonskiej, a za nim wkrótce pójdzie 7. —Armja Marszałka *Felissier*, z powodu postawy Niemiec ma wynosić 150,000 ludzi. Nie ma ona mieć jednak najmniejszej cechy wyzywającej, gdyż Rząd Francuzki, w każdym razie chce zostawić Związkowi Niemieckiemu odpowiedzialność napadu.—Komitet Włoski w Paryżu, uzbroił już i wysłał 250 ochotników, na co kosztą wynosiły 16,000 fr. (St: An:).

Doniesienia z Włoch, nie zawierają nic ważnego, Wylew wód przeszkadzają działaniom; Austriacy korzystają z tego, dla fortyfikowania się, Francuzi dla skompletowania swej organizacji. Jak skoro ustąpią przeszkody naturalne, walka rozpocznie się energicznie. Mówią nawet o oblężeniu Pawji.—Flotyła złożona z jachtów *l'Aigle* i *Reine Hortense*, oraz kanonjerek i parostatków, pod wodzą Kontr-Admirała *Dupouy*, ma zostawać nieodmiennie do wyłącznych rozkazów Cesarza, dla przewiezienia go, lub nawet posiłków, w razie potrzeby, na każdy punkt wybrzeża.—Dziś wieczór był wielki obiad i przyjęcie w Tuilerjach, z okoliczności pobytu w Paryżu J. C. W. W. X. KATARZYNY MICHAŁOWNY.—Powszechne tu panuje przekonanie, że Cesarz, zgodnie z życzeniami Anglii, utrzyma panującą w Toskanji dynastję, i że młody Arcy-Xiążę obejmie ster Rządu. Toskańczycy spodziewają się wkrótce przybycia Xięcia *Napoleona*, dla obrony ich kraju i działania przeciw Modenie, nie jednak urzędowego w tym przedmiocie jeszcze nie wiadomo. (In: Bel:).

PORTUGALJA.—*Times* donosi z Lizbony, że Rząd domaga się od Korteżów kredytu, aby powołać pod broń 6,000 ludzi, zwykle znajdujących się na urlopie, i w ten sposób postawić na kompletną stopę pokojową, wynoszącą 24,000 ludzi, armję Portugalską. (N. Pr: Ztg).

WŁOCHY. Turyn, 16go Maja.—Nadchodzące tu z prowincji przez Austriaków doniesienia są nader smutne. Mieszkańcy Lomellino i Verelli cierpią już głód. W całej okolicy za największe pieniądze nie dostanie już ani jednego wołu, a mieszkańcy w wielu miejscach, wypędzeni przez żołnierzy z mieszkań, muszą sypiać pod gołym niebem. W Verelli Austriacy porzucali herby Sabaudzkie, a na wydawanych przez nich paszportach tamiecznym mieszkańcom stoi napis: „Cesarstwo Austrija-

skie, prowincja Sesia." — Wczoraj przybyło pocztą do Turynu kilkanaście listów, adresowanych do Oficerów Austrjackich. Dowodzi to, iż pierwsiastkowo mieli oni plan ruszyć na Turyn.

Presse donosi z Turynu, iż przybył tam Oficer Grecki, z ofiarowaniem Rządowi Piemontskiemu utworzenia legii Greckiej. Oficer ten przyjęty był przez Xiecia *Carrignan*, i głoszą, że ma mu być oddany do rozporządzenia parostatek, dla przywiezienia pomienionych ochotników z Grecji. — Dla zawiadomienia głównej kwatery Francuzkiej o ruchach Austrjacków, złączono telegrafem Alessandrię z Monte-Castello, wzgórzem na lewym brzegu Taneru, gdzie urządzone obserwatorium panujące nad całą doliną Po. — Marszałek *Canrobert* stoi w Alessandrii, a Jenerał *Niel* udał się 11go b. m. do Valenzja. — Francja ogłasza podobno wszystkie porty Austrjackie, z wyjątkiem Tryestu, jako będące w stanie blokady. Do Ankony także nie stosuje się ogłoszenie blokady. — Eskadra Francuzka zabrała już na Adriatyku 6 brygów, szoner i kilka mniejszych statków Austrjackich. (N. P. Z.).

Xiażę *Modeny* próbował odzyskać swe miasta Carrara i Massa. Ale Sardynczycy i Toskańczycy wystąpi w te miejsca, oraz gwardja narodowa, odparli wojska Modeńskie po trzy-godzinnej walce. (Ind; Belge).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TURYN, 21go Maja. — Austrjacy atakowali wczoraj Montebello i Casteggio; wszędzie zostali odparci z wielką stratą. Dywizja *Forey*, odznaczała się walecznością. Jazda Sardynska okazała rzadką odwagę. Austrjacy, od wczoraj wieczór rejerują.

PARYŻ, 21go Maja. — Następna depesza urzędowa została rozlepioną na giełdzie:

„Cesarz do Cesarzowej:

ALESSANDRIA, 21go Maja. — Austrjacy w liczbie około 15,000 ludzi, atakowali strażę przednie korpusu Marszałka *Baraguay d'Hilliers*. Zostali oni odparci przez dywizję *Forey*, która dzielnie walczyła i zdobyła wieś Montebello, po walce zaciętej, trwającej cztery godziny. Jazda Piemontska pod rozkazami Jenerała *Sonnaz*, okazała rzadką odwagę. Zabrano Austrjakom 200 jeńców, a pomiędzy tymi Pułkownika. Francuzi mają 500 rannych i zabitych. Austrjacy rejerują od wczoraj wieczór.”

PARYŻ, 21go Maja. — *Monitor* ogłasza następną depeszę: *Alessandria, 20go Maja wieczór.* Cesarz udał się do Casale, gdzie go Król oczekiwał. N. Państwo razem obejrżeli fortyfikacje i przednie czaty. Cesarz wrócił do Alessandrii. Po południu Cesarz zwiedził plac bitwy pod Marengo. Cesarz ma się dobrze. Stan sanitarny armii nie nie zostawia do życzenia.

Turyn, 20go Maja. — 12,000 Austrjacków posunęło się dziś z Stradella ku Casteggio, którego ulice były zabarykadowane od Srody i które odparko już trzy pomniejszych ataki. Dwie nasze silne kolumny, ruszyły na spotkanie nieprzyjaciela. Jeńcy Austrjacy zostali już przyprowadzeni do Voghera. Szczegółowych wiadomości brak. — Zapewniano, że Cesarz Austrjacki wczoraj przybył do Medjolanu i wyjechał bezwzględnie do Pawji, w towarzystwie Jenerała *Hess*.

LIWORNO, 20go Maja. — Oddział 350 ludzi z brygadą *Coffiniere*, z 5go korpusu armji, przybył tu rano na statku *Sahel*. Jenerał i wojska przyjęte zostały z największą sympatją. Xiażę *Napoleon* spodziewany tu jest w Niedziele.

LONDYN, 21go Maja. — Angielski korpus inżynierji, ma być podwojony. — Z Gibraltaru piszą, że mnóstwo transportów i kanonjerek Francuzkich, przechodzi przez cieśninę, udając się na morze Śródziemne. Wczoraj odbył się w City wielki meeting, pod przewodnictwem Lorda-Mayora. Obecni objawili wielkie społeczenie dla sprawy Włoskiej i oświadczyli się za najściślejszą neutralnością Anglii. — *Daily-News* zapewnia, że doniesienia z Niemiec, wykazują złą wiarę, i niechętnie dążenia polityki torysowskiej.

DREZNO, 20go Maja. — Pogłoska, iż Saxonja zawarła oddzielny traktat z Austrją, jest mylna. (Szl; Ztg).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kosobudzki Adolf Ob: z Wierzbowa nr 584; Moszczeński Konstanty Ob: z Kłobówka nr 556; Zawistowski Luc Ob: z Grodna nr 634.

Wyjechali: Dobrowolski Julian Ob: do Białobrzeg; Orpiskowski Konstanty Ob: do Chyry; Rudajski Staś Ob: do Nowogrodu.

Przyjechali koleją żelazną: Kieźniczka Czetwertyńska Maria Frejlińska Ich CC. MM. i Xiażę Czetwertyński Włodzimierz dywizyjny Sztab Rotmistrz z Paryża nr 414; Pawłow Mik: Radea Honorowy z Tryestu nr 414; Pogonkin Włod: Radea Hon: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Brodowski Rzec: Radea Stanisław do Niemiec; Rembieliński Alex: Ob: do Wrocławia.

DOMIESIENIA.

W Dobrach o wiorst 9 od Warszawy, nad samym brzegiem dolnej Wisły położonych, jest do zbicia około 300 korey ZYTA ważnego w dobrym gatunku. — Tamże potrzebny jest CZŁOWIEK żonaty, opatrzone w dobre świadectwa, do dozoru Byała. PACHT od przeszło 100 Krów, do wypuszczenia na garncie od Sgo Jana r. b. Bliższa wiadomość w b. Pałacu Mostowskich, u Szwajcara.

W dniu 22 b. m., o godzinie w pół do pierwszej w nocy, jadąc dorazką od Stacji Kolei Żelaznej do Hotelu Drezdeńskiego, lub też na Stacji, zgubiona została **TORBA PODRÓŻNA**, duża, dywanowa, w pasy czerwone i zielone, skóra podszyta, w której znajdowały się Papiery familijne bardzo ważne i Listy, oraz rozmaite drobiazgi, jako to: Pieczątka herbowa, Pudło z ławnickim i broszą. Laskawy znalazca tej zguby, raczy ją oddać pod Nr 660 przy ulicy Leszno, za przyswoitą nagrodą.



PISEK z gatunku Ring-Charles, dnia 22go b. m. zaginął. Laskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie lub danie znać do domu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352b, do gospodarza, za dobrą nagrodą.



W dniu 22 b. m., zginął Piesek z gatunku Ring-Charles, małeńki, uszki czarne długie, kędzierzawy cały, czarne plamy po bokach i na grzbiecie mający. Znalazca gdy go odda pod Nr 1614 przy ulicy Żorawiej, w lokalu od Ruczej ulicy, na dole, otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wilsie*, stop 3 cali 8 (Ubywa).
TEATR WIELKI. Dziś, *Marco Spada*. (Balet).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*.

ZABAWA HUMORYSTYCZNA

Jutro, w nowo-założonym **Ogródku Piwa Bawarskiego** pod Xieźcem, przy ulicy Bednarskiej, w domu Wgo Multanowskiego, obok Hotelu Nadwiślańskiego, grać będzie po raz pierwszy Towarzystwo Komików pod dyktacją P. KLEINSCHMIDT, z Berlina. Ogródek wieczorem będzie uświetniony różnokolorowymi lampami, a oprócz dobrego **Bawara** dostać można przekąsek, pacyku i herbaty. — S. Rozbicki.